

MANFRED BALDUS

PAŃSTWO PRAWA I KOŚCIÓŁ PRAWA¹

I. WPROWADZENIE

Szereg doświadczeń zebranych w okresie panowania narodowosocjalistycznej samowoli oraz we wczesnych latach istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej spowodowało, że w dzisiejszych Niemczech poświęca się szczególną uwagę zasadzie państwa prawa. Zarówno demokracja, jak i republikańska forma państwa stanowią w sposób oczywisty podstawę niemieckiej konstytucji. Formy te niemal nie mają w życiu codziennym słabych punktów. Jeśli formułuje się zarzuty wobec funkcjonowania państwa prawa, to wynikają one z powstających w życiu codziennym konfliktów, których obywatel może doświadczyć w relacji z władzami publicznymi, innymi podmiotami władzy, np. w zakresie życia zawodowego i ekonomicznego, oraz relacjach z innymi ludźmi ze względu na sprzeczność interesów, np. kupującego i sprzedającego lub uczestników wypadku drogowego. Tego rodzaju konflikty wymagają podjęcia decyzji przez *pouvoir neutra* (władze neutralne), które są związane „ustawą i prawem”² i wyposażone w siłę konieczną do urzeczywistnienia swoich racji.

Już w tym miejscu można dojść do wniosku, że „państwo prawa” w życiu codziennym łączy się przede wszystkim z ochroną państwa. Innymi słowy, jawi się nam jako „państwo drogi prawnej”, jako sędziowska kontrola oparta na

¹ Niniejszy tekst stanowi rozwiniętą wersję wystąpienia na sympozjum Stowarzyszenia *Ars Legis*, które odbyło się 16 maja 2008 r. w Krakowie. Co do pojęcia „państwo prawa” w niemieckim prawie konstytucyjnym zob.: E.-W. Böckenförde, *Gesetz und gesetzgebende Gewalt. Von den Anfängen der deutschen Staatsrechtslehre bis zur Höhe des staatsrechtlichen Positivismus*, Berlin 1958; E. Forsthoff, *Rechtsstaat im Wandel*, red. K. Frey, wyd. 2, München 1976; Ph. Kunig, *Das Rechtsstaatsprinzip. Überlegungen zu seiner Bedeutung für das Verfassungsrecht der Bundesrepublik Deutschland*, Tübingen 1986; K. Sobota, *Das Prinzip Rechtsstaat. Verfassungs- und verwaltungsrechtliche Aspekte*, Tübingen 1997; O. Jouanjan (red.), *Figures de l'état de droit: Rechtsstaat dans l'histoire intellectuelle et constitutionnelle de l'Allemagne*, Strasbourg 2001; E. Schmidt-Aßmann, *Der Rechtsstaat*, w: *Handbuch des Staatsrechts*, t. 12, red. J. Isensee, P. Kirchhof, wyd. 3, Heidelberg 2004, § 26; K. A. Schachtschneider, *Prinzipien des Rechtsstaates*, Berlin 2006. Zasadniczo chodzi o komentarze do art. 20 Konstytucji RFN. W różnych kręgach prawnych pojęcie „państwa prawa” rozwijało się odmiennie. Częściowo zmieniało swoje znaczenie. To, że „władza może być wykonywana tylko w oparciu o prawo”, nie było deklarowaną maksymą prawną ani w carskiej Rosji, ani w czasie „realnego socjalizmu” w Związku Sowieckim. W Rosji zasada ta została wypowiedziana po raz pierwszy w orzeczeniu rosyjskiego Trybunału Konstytucyjnego z 1992 r.; zob. A. Nußberger, *Ende des Rechtsstaats in Russland?*, Köln 2007, s. 5 i n. „Państwo prawa” w znaczeniu *rule of law* nie powstało w Anglii – tak jak w Niemczech – jako wytyczenie granicy wykonywania władzy przez suwerena, ale z praktycznej potrzeby rozwijania prawa w angielskim parlamencie; zob.: M. Kriele, *Einführung in die Staatslehre*, Reinbek 1975, s. 106 i n.

² Art. 20 ust. 3 Konstytucji RFN z 23 maja 1949 r.

zasadach niezależności, sprawiedliwego postępowania, rzetelnego wysłuchiwania uczestników postępowania oraz kontroli instancyjnej.

W ten sposób dochodzimy do obszaru działania patrona prawników, św. Iwona z Bretanii. Dlatego pozwolę sobie w trakcie moich rozważań najpierw przybliżyć praktykę państwa prawa, aby następnie z tej perspektywy spojrzeć na aktualne problemy Kościoła katolickiego.

II. IDEA PAŃSTWA PRAWA

W niemieckim prawie konstytucyjnym pierwszej połowy XIX wieku powstało pojęcie „państwo prawa” jako wynik stopniowego przewycięzania feudalnej zasady *princeps legibus absolutus*, deklarującej, że władca nie podlega własnym prawom.

W duchu oświecenia i uzasadnianej prawem natury idei pierwotnej wolności i równości wszystkich ludzi, liberalne mieszczaństwo wywalczyło sobie nie tylko konstytucję, zawierającą podstawowe prawa człowieka (wolność wyznania, poglądów, prasy, prowadzenia działalności gospodarczej, stowarzyszania się itd.)³, lecz także gwarancję tego, że podstawowe prawa obywateli mogą być ograniczane wyłącznie w drodze ustawy. Ustawa taka miała szansę na przyjęcie tylko za zgodą przedstawicieli narodu (parlament krajowy, zgromadzenie stanów)⁴. Pytanie, czy ów akt prawny mógł zostać w pewnych okolicznościach uznany za niezgodny z prawem, było kwestią drugorzędną, gdyż jego rację bytu uzasadniał demokratyczny udział przedstawicieli narodu⁵. Zakres regulacji pozytywnoprawnej wytyczał granice sądowej ochrony praw. W ramach prawniczej dyskusji fundamentalne znaczenie miały pytania, czy ustawa powstała w sposób prawidłowy i czy *lege artis* została zinterpretowana (pozytywizm ustawy). Taki typ opartego na prawie funkcjonowania państwa słusznie określono jako formalny. Stopniowo, wraz z uprzemysłowieniem Niemiec w drugiej połowie XIX wieku, a następnie ze względu na ludzkie i gospodarcze następstwa I wojny światowej po 1918 r., stało się konieczne, aby państwo prawa nie polegało tylko na gwarancji, że podstawowe prawa obywateli mogą być ograniczane wyłącznie w drodze ustawy. Konieczne stało się tworzenie ustawowych podstaw działań w kwestiach socjalnych⁶. Przede wszystkim jednak powstanie państwa narodowosocjalistycznego uzmysłowiło, że istnieje zjawisko „bezprawia pod postacią ustawy”⁷, które nie pozwala ograniczać się do formalnego rozumienia państwa prawa. Słynne przykłady takiego bezprawia to ogłoszony w „Dzien-

³ Zob. E. Kriele, op. cit., s. 104 i n.

⁴ Zob. H. Maurer, *Staatsrecht I*, wyd. 2, München 2001, s. 214.

⁵ H. Maurer (ibidem, s. 215), powołując się m.in. na Lorenza von Steina i Roberta von Mohla, wskazuje, że to ściśle formalistyczne rozumienie „państwa prawa” w XIX-wiecznych Niemczech było „stanowiskiem dominującym, ale nie jedynym”.

⁶ Zob. ibidem, s. 214 n.; J. Schröder, *Gab es im deutschen Kaiserreich einen Gesetzespositivismus?*, w: W. Baumann, H.-J. von Dickhuth-Harrach, W. Marotzke (red.), *Festschrift f. Gerhard Otte*, München 2005, s. 571 i n.

⁷ Zob. H. Lecheler, *Unrecht in Gesetzesform? Gedanken zur Radbruchschen Formel*, Berlin 1994.

niku Ustaw Rzeszy” dekret o prawie karnym wobec Polaków⁸ oraz ustawodawstwo specjalne skierowane przeciw Żydom⁹.

Podstawową przesłanką rozszerzenia zasady państwa prawa o element materialny w niemieckim prawie konstytucyjnym po 1945 r. było również to, aby ustawodawca sam podlegał prawom podstawowym i tym samym kontroli konstytucyjno-sądowej¹⁰. Oczywiście nie można wykluczyć (także w demokratycznie ukonstytuowanym państwie), że w poszczególnych przypadkach mogą wystąpić konflikty ze stojącymi ponad prawem nakazami sprawiedliwości. W tym przypadku orzecznictwo nawiązało kilkakrotnie do reguły, rozwiniętej w 1946 r. przez heidelberskiego filozofa prawa Gustawa Radbrucha, który będąc pod bezpośrednim wrażeniem upadku „perwersyjnego” porządku prawa, mówił:

Konflikt pomiędzy sprawiedliwością a bezpieczeństwem prawnym powinien zostać rozwiązany w taki sposób, żeby prawo pozytywne, chronione przez statut i władzę, było również nadrzędne wtedy, gdy treściowo uważa się je za bezprawne i bezcelowe, z wyjątkiem sytuacji, kiedy sprzeczność prawa pozytywnego ze sprawiedliwością przyjmie tak nieakceptowaną formę, że dana ustawa jako „prawo nieprawidłowe” dalece odbiegnie od sprawiedliwości [...] wytyczenie granicy może zostać jednak podjęte z całą surowością. Tam gdzie wcale nie dąży się do sprawiedliwości, gdzie równość stanowiąca podstawę sprawiedliwości świadomie jest eliminowana w trakcie ustanawiania prawa pozytywnego, tam owa ustawa nie jest tylko „niesłusznym” prawem, lecz o wiele bardziej sprzeczna jest z prawem natury¹¹.

Według zasady Radbrucha również ustawa i bezpieczeństwo prawne mają w praktyce prymat, aż do granicy „nieznośności”, co przykładowo może mieć miejsce w razie naruszenia prawa do równości i godności człowieka. Godność człowieka¹² jest rdzeniem wszystkich praw podstawowych i jednocześnie stanowi normatywne wyrażenie pewnego kanonu wartości, który musi być przestrzegany w państwie konstytucyjnym, ale nie może być przez samo państwo dowolnie kształtowany¹³. Konstytucja Republiki Federalnej Niemiec

⁸ Verordnung über die Strafrechtspflege gegen Polen und Juden in den eingegliederten Ostgebieten vom 4.12.1941 („Reichsgesetzblatt” [RGBl.], I, s. 759).

⁹ Zob. np. Gesetz zum Schutze des deutschen Blutes und der deutschen Ehre vom 15.9.1935 (RGBl. I, s. 1146; Reichsbürgergesetz vom 15.9.1935 (RGBl. S.), § 2).

¹⁰ Art. 20 ust. 3, 93 Konstytucji RFN.

¹¹ Zob. G. Radbruch, *Gesetzliches Unrecht und übergesetzliches Recht*, „Süddeutsche Juristenzeitung” (SJZ) 1946, nr 105 (107).

¹² Co do pojęcia godności człowieka, obok komentarzy do art. 1 Konstytucji RFN, ostatnio B. Kohl, *Menschenwürde: Relativierung oder notwendiger Wandel?*, Münster 2007; P. Tiedemann, *Menschenwürde als Rechtsbegriff*, Berlin 2007.

¹³ Tzw. *dictum* Böckenförda: „Der freiheitliche, säkularisierte Staat lebt von Voraussetzungen, die er selbst nicht garantieren kann. Das ist das große Wagnis, das er, um der Freiheit willen, eingegangen ist. Als freiheitlicher Staat kann er einerseits nur bestehen, wenn sich die Freiheit, die er seinen Bürgern gewährt, von innen her, aus der moralischen Substanz des einzelnen und der Homogenität der Gesellschaft, reguliert. Andererseits kann er diese inneren Regulierungskräfte nicht von sich aus, das heißt, mit den Mitteln des Rechtszwanges und autoritativen Gebots zu garantieren suchen, ohne seine Freiheitlichkeit aufzugeben und – auf säkularisierter Ebene – in jenen Totalitätsanspruch zurückzufallen, aus dem er in den konfessionellen Bürgerkriegen herausgeführt hat”; zob.: E.-W. Böckenförde, *Die Entstehung des Staates als Vorgang der Säkularisation*, w: *Festschrift für Ernst Forsthoff*, Stuttgart 1967, s. 75 i n. [93]). Przez „przesłanki (w rozumieniu *dictum* Böckenförda) rozumie się system wartości

(art. 20 ust. 3) wyraża to poprzez związek sędziego z „ustawą i prawem”. Bódcem do dyskusji na temat nieposłuszeństwa obywatelskiego były rzeczywiste wydarzenia:

Pewna pięcioosobowa rodzina kurdyjska, od dziesięciu lat mieszkająca w Niemczech, po prawomocnym odrzuceniu wielu wniosków o udzielenie azylu miała zostać wydalona do Turcji. Wskutek tego miejscowa parafia Kościoła katolickiego zdecydowała się udzielić tej rodzinie „azylu” w budynku kościoła, gdyż w Turcji ojcu rodziny groziły prześladowania z powodu jego rzekomych powiązań z partią PKK, a rodzina, w tym trójka urodzonych w Niemczech dzieci, była w pełni zintegrowana ze środowiskiem niemieckim. Kilka tygodni później policja weszła siłą do kościoła; rodzina została aresztowana i wydalona do Turcji¹⁴.

Z ogromu praktycznych zagadnień dotyczących państwa prawa należy tu wspomnieć tylko dwa: hipertrofię i finansową dostępność ochrony prawnej. Z perspektywy prawa procesowego można uznać ochronę prawną w Niemczech za kompletną. Praktycznie nie istnieją prawnie istotne sytuacje, które nie mogłyby być przedmiotem procesu sądowego, a często też kontroli sądu konstytucyjnego¹⁵. Niekiedy zagrożona jest równowaga między parlamentem a sądem konstytucyjnym w ich kompetencjach co do ostatecznego rozstrzygnięcia. Powstaje pytanie, czy kraj pokonał już „drogę ku państwu sędziowskiemu”¹⁶, skoro prawie wszystkie istotne kwestie sporne i ważne ustawy po przejściu drogi parlamentarnej trafiały jeszcze do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. Tak jak w przypadku Kościoła¹⁷, państwo prawa skazane jest na lojalność obywateli. Zjawisko despotyzmu i przewlekania procesów może dotkliwie obciążyć życie prawne. Silne w Niemczech gwarancje ochrony prawnej mają jednak – widoczne w tym kontekście – pewne wady. Ogra-

etycznych, które pochodzą z kultury i historii. Państwo może tylko zabezpieczać ich poszanowanie, natomiast samo poszanowanie jest już sprawą funkcjonujących w społeczeństwie czynników opinotwórczych (stowarzyszeń, Kościołów, nauki, mediów, sztuki, literatury).

¹⁴ Zob. „Tagesspiegel” z 10 listopada 2006 r. (Fall Yildirim, kath. Kirchengemeinde St. Peter in Koblenz-Neuendorf). Dostrzegając takie problemy codzienne, nie należy zapominać o wielkich debatach polityczno-prawnych, w których pojawiają się ostatnio problemy graniczne z punktu widzenia pojęcia „państwo prawa”: 1) postępowanie z embrionami – por. T. Maunz, G. Drig, R. Herzog (red.), *Grundgesetz-Kommentar*, Loseblattausgabe, n.b. 55-60 w zw. z art. 1 ust. 1 (Herdegen); inaczej K. H. Friauf, W. Höfling (red.), *Grundgesetz Kommentar*, Loseblattausgabe, n.b. 122 i n. w zw. z art. 1 (Enders); 2) stosowanie przemocy w policyjnym przesłuchaniu osób podejrzanych o działalność terrorystyczną, H. Dreier, *Grundgesetz Kommentar*, t. 1, wyd. 2, Tübingen 2004, n.b. 132-134 w zw. z art. 1 ust. 1 Konstytucji RFN; inaczej m.in. M. Sachs, *Grundgesetz-Kommentar*, wyd. 4, München 2007, n.b. 20 w zw. z art. 1 Konstytucji RFN; 3) problemy istnienia państwa prawa w sytuacjach podobnych do wojny, np. wobec aktualnego zagrożenia terrorystycznego ze strony fundamentalizmu islamskiego, zob. O. Depenheuer, *Selbstbehauptung des Rechtsstaats*, Paderborn 2007; 4) *Online-Durchsuchungen im Internet*; zob. M. Kutscha, *Verdeckte „Online-Durchsuchung” und Unverletzlichkeit der Wohnung*, „Neue Juristische Wochenschrift” (NJW) 2007, s. 1169 i n.; 5) kupowanie i korzystanie ze sprzeniewierzonej dokumentacji bankowej, zob.: U. Sieber, *Ermittlungen in Sachen Liechtenstein – Fragen und erste Antworten*, NJW 2008, s. 881 i n.; G. Trüg, J. Habetha, *Die „Liechtensteiner Steueraffäre” – Strafverfolgung durch Begung von Straftaten?*, NJW 2008, s. 887 i n.

¹⁵ Zwykle przysługuje droga prawna do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu albo do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

¹⁶ Tak G.-K. Kaltenbrunner (red.), *Auf dem Weg zum Richterstaat*, Freiburg Br. 1979.

¹⁷ Kanon 209 Codex Iuris Canonici (CIC)/1983.

niczenie tak zwanego zalewu procesów możliwe jest tylko w niewielkim zakresie – przez dopuszczenie lub niedopuszczenie danego środka prawnego¹⁸, a w rażących przypadkach przez opłaty sądowe¹⁹. W socjalnym państwie prawa brak środków finansowych nie może prowadzić do braku odpowiedniej ochrony prawnej obywatela. Święty Iwo z Bretanii, jak powszechnie wiadomo, bezpłatnie udzielał porad prawnych biednym, wdowom i sierotom, co współcześnie ze względu na niemieckie regulacje prawne dotyczące wykonywania zawodu adwokata²⁰ byłoby dopuszczalne tylko wyjątkowo i trudno byłoby uzasadnić jako moralną powinność całej korporacji zawodowej. Obecnie we wszystkich krajach europejskich koszty sądowe lub zastępstwa procesowego strony ubogiej przejmuje Skarb Państwa²¹. Dyskusyjna jest tylko kwestia, gdzie przebiega granica braku środków materialnych i w jakim zakresie sama zainteresowana osoba powinna wykorzystać własne rezerwy finansowe do przeprowadzenia procesu. Taka pomoc w ponoszeniu kosztów procesu udzielana jest w Belgii i Holandii pod nazwą *pro Deo*, co stanowi odniesienie do nauki św. Iwona z Bretanii.

III. PYTANIE O „KOŚCIÓŁ PRAWA”

Szerokie i powszechne współcześnie zainteresowanie zakresem ochrony prawnej skłania do spojrzenia na podobny problem w Kościele katolickim. Oczywiście Kościół nie jest „Kościółem prawa”, niejako analogicznie do „państwa prawa”, tak jak zostało ono wcześniej przedstawione. Nauka o Kościele i ogólna teoria państwa opisują struktury znacznie różniące się genezą, kształtem i celem. Lecz jak każda inna „społeczność ukonstytuowana i uporządkowana” (*societas constituta et ordinata*)²², Kościół przeżywa – niekiedy mocno nagłaśniane – konflikty wewnętrzne. W Niemczech w niektórych diecezjach trwają spory na przykład o nową organizację apostołatu świeckich²³ i łączenie parafii²⁴. Pewien biskup

¹⁸ Zob. § 511, 543 i 544 niemieckiego kodeksu postępowania cywilnego; § 313 i 322a niemieckiego kodeksu postępowania karnego; § 124, 124a i 133 niemieckiego postępowania przed sądami administracyjnymi.

¹⁹ Por. § 34 ust. 2 Gesetz über das Bundesverfassungsgericht.

²⁰ Por. § 49b Bundesrechtsanwaltsordnung („Bundesgesetzblatt” [BGBl.] 1959, I, s. 565), § 4 Rechtsanwaltsvergütungsgesetz (BGBl. 2004, I, s. 717, 788).

²¹ Por. § 114 i n. niemieckiego kodeksu postępowania cywilnego.

²² Kanon 204 § 2 CIC/1983.

²³ Zob. Biskupstwo Regensburg, zarządzenie biskupa o zmianie statutu rady parafialnej i zasadach wyboru do niej z 12 kwietnia 2005 r. („Archiv für katholisches Kirchenrecht” 174, 2005, s. 177 i n., 654; „Herder-Korrespondenz” 2005, s. 598 i n.; 2006, s. 242).

²⁴ Zob. R. Althaus, *Kirche im Umbruch: Reformen auf der Ebene der Pfarrei – vermögensrechtliche Fragen*, w: *Festschrift für Heinrich J. F. Reinhardt*, A. Rüdiger i in. (red.), Essen 2007, s. 31 i n.; H. Hallermann, *Die rechtliche Vereinigung von Pfarreien, Kirchengemeinden und Kirchenstiftungen*, „Kirche und Recht” 2005, s. 145 i n.; G. Leder, *Gemeindezusammenlegung*, „Stimmen der Zeit” 2007, s. 809 i n.; W. Meller, *Änderungen in den rechtlichen Strukturen auf ortskirchlicher Ebene*, „Kirche und Recht” 2000, s. 69 i n.; Th. Mohr, *Spannungen tolerieren. Beobachtungen zur Organisationsstruktur*

zabronił „katolikom diecezji, a w szczególności duchownym i ich współpracownikom, występowania do sądów świeckich w sporach wynikłych z pełnionych przez nich kościelnych urzędów i wykonywanych zadań”²⁵. Było to według prawa kanonicznego bezspornie uzasadnione²⁶, ale nie rozwiązało problemu, gdyż wymagałoby – choćby ze względów społecznych i psychologicznych – powołania w Kościele instancji, przed którą można by godziwie toczyć spory i która byłaby upoważniona do podejmowania rozstrzygnięć sędziowskich. Zawarte w Kodeksie prawa kanonicznego zalecenia, aby rezygnować w miarę możliwości ze sporów prawnych lub załatwiać je w sposób polubowny (kanon 1446 CIC), są na ogół respektowane, zwłaszcza jeśli przynajmniej jeden z uczestników musi się liczyć z niekorzystnym dla niego wyrokiem sądu. Biorąc pod uwagę, że prawo kościelne i proces rzymsko-kanoniczny miały ogromne znaczenie dla rozwoju europejskiej kultury prawnej²⁷, razi jednak niekompletność współczesnej kościelnej ochrony prawnej. Sądy biskupie niemal wyłącznie zajmują się sprawami małżeńskimi²⁸. Rekursy przeciwko dekretem administracyjnym²⁹ kierowane do właściwej kongregacji rzymskiej, otwierające drogę prawną do Sygnatury Apostolskiej jako jedynego sądu administracyjnego, nie mają większego znaczenia praktycznego³⁰. Poszanowaniu uprawnień wiernych do ochrony prawnej (kanon 221 CIC) sprzyjałoby powołanie sądów administracyjnych przede wszystkim na szczeblu biskupów i konferencji biskupów. Przynajmniej od czasu II Soboru Watykańskiego temat ten jest w Niemczech szeroko dyskutowany³¹. Mimo opracowanych modeli nie przyniosło to jednak

der kath. Kirche, „Herder-Korrespondenz” 1999, s. 362 i n.; J. Walter, *Rechtliche Aspekte bei der Errichtung, Aufhebung und Veränderung von Pfarreien*, w: *Festschrift für Heinrich J. F. Reinhardt*, s. 323 i n.

²⁵ Dekret Biskupa Regensburga z 11 listopada 2003 r., „Amtsblatt für die Diözese Regensburg” 2003, nr 14 z 17 listopada 2003 r.

²⁶ Zob. kanony 209 i 391 CIC/1983.

²⁷ Zob. H.-J. Becker, *Spuren des kanonischen Rechts im Bürgerlichen Gesetzbuch*, w: *Festschrift f. Hans Hermann Seiler*, R. Zimmermann i in. (red.), Heidelberg 1999, s. 159 i n.; K. W. Nörr, *Über die drei Verfahrensordnungen der mittelalterlichen Rota Romana*, „Zeitschrift für evangelisches Kirchenrecht” 49, 2004, s. 89 i n.; idem, *Kanonisches Recht und modernes Gerichtsverfahren aus der Distanz eines ausgehenden Jahrtausends*, w: *Festschrift für Martin Heckel*, Tübingen 1999, s. 197 i n.; H. Scholler (red.), *Die Bedeutung des kanonischen Rechts für die Entwicklung einheitlicher Rechtsprinzipien*, Baden-Baden 1996; D. Strauch, *Mittelalterliches Recht – Herkunft – Kennzeichen – Fortwirken*, „Orbis Iuris Romani” 9, 2004, s. 161 i n. (tam dalsza literatura); zob. także S. Meder, *Rechtsgeschichte*, wyd. 2, Köln 2005, s. 150-152.

²⁸ O sądownictwie kościelnym w średniowieczu zob. H. E. Feine, *Kirchliche Rechtsgeschichte*, t. 1, Weimar 1950, s. 359 i n.

²⁹ Kanony 1732-1739 CIC. Zob. Z. Grocholewski, *Die kirchlichen Gerichte in Deutschland und in Österreich auf dem Hintergrund der gegenwärtigen Rechtspflege in der Kirche*, „Österreichisches Archiv für Kirchenrecht” (ÖAKR) 44, 1995/97, s. 37 i n.; W. Löffel, *Missio Canonica und Nihil Obstat: Wege des Rechtsschutzes im Konfliktfall*, w: *Festschrift für Johannes Mühlsteiger*, Berlin 2001 (*Kanonische Studien und Texte* 46), s. 429 i n.

³⁰ W ostatnim czasie miały miejsce w Niemczech rekursy między innymi w biskupstwie Ratyzbona z powodu nowej regulacji dotyczącej apostołatu świeckich (2006) oraz z powodu kanoniczno-prawnych skutków wystąpienia z Kościoła według prawa świeckiego (2010). W biskupstwie Kolonia podstawa rekursu było zawieszenie proboszcza (2010).

³¹ Zob. H. Schmitz, *Möglichkeiten und Gestalt einer kirchlichen Gerichtsbarkeit über die Verwaltung*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht” (AkKR) 35, 1966, s. 18 i n.; P. Wirth, *Gerichtlicher Schutz gegenüber der kirchlichen Verwaltung*, AkKR 140, 1971, s. 29 i n.; K. Lüdicke, *Möglichkeit und*

dotychczas sukcesu. Przykład niemieckich Kościołów ewangelickich, w których od dłuższego czasu istnieje dwustopniowe sądownictwo administracyjne, nie może być bezpośrednio przeniesiony do Kościoła katolickiego ze względu na jego struktury hierarchiczne. Jednak należałoby przynajmniej skorzystać z jego bogatego doświadczenia.

Zenon Grocholewski, gdy pełnił funkcję prefekta Sygnatury Apostolskiej (obecnie kardynał w Kurii Rzymskiej, pełni funkcję prefekta Kongregacji ds. Edukacji Katolickiej), już w 1985 r. zapewniał, że „proklamacja praw wszystkich chrześcijan w Kościele byłaby nadaremna, jeśli nie brałaby pod uwagę możliwości ochrony tych praw w adekwatny sposób”³². Z tej perspektywy za istotny postęp należy uznać wprowadzenie w Niemczech kościelnych sądów pracy i kościelnego trybunału pracy właściwego w sprawach z zakresu zbiorowego prawa pracy³³. Rozstrzygają one w sporach dotyczących kościelnych regulacji umów o pracę (tzw. *KODA-Ordnungen*) oraz udziału zatrudnionych przez Kościół w zarządzaniu prowadzoną działalnością (tzw. MAVO)³⁴. Stosunków niemieckich dotyczy także orzeczenie Sądu delegowanego Sygnatury Apostolskiej dotyczące obowiązywania kościelnych pragmatyk i kościelnego prawa pracy w kościelnych centrach kształcenia³⁵. Ledwo dostrzegalne było dotąd kościelne orzecznictwo w sprawach karnych. W tym zakresie najnowsza redakcja *Normae de gravioribus delictis* z 21 maja 2010 r., służąca między innymi zwalczaniu nadużyć seksualnych w Kościele, wniosła więcej przejrzystości i pewności prawnej, przyczyniając się do poprawy ochrony prawnej poszkodowanych. Poprawiła także zasady współpracy z prokuraturą.

Notwendigkeit einer partikularkirchlichen kirchlichen Gerichtsbarkeit in Deutschland, „De processibus matrimonialibus” [DPM] 6, 1999, s. 55 i n.; D. M. Maier, *Verwaltungsgerichte für die Kirche in Deutschland?*, Essen 2001; zob.: M. Pulte, *Die Schaffung einer kirchlichen Verwaltungsgerichtsbarkeit für die deutschen Diözesen*, w: *Festschrift für Alfred E. Hierold*, W. Rees i in. (red.), Berlin 2007, s. 771 i n.

³² Zob. Z. Grocholewski, *Aspetti Teologici dell'Attività Giudiziaria della Chiesa*, „Monitor Ecclesiasticus” 110, 1985, s. 489 i n.

³³ Zob.: *Kirchliche Arbeitsordnung* z 11.09.2004 („Kirchliches Amtsblatt” [KABI] Köln 2005, nr 190). Na temat organizacji sądu i postępowania zob.: KABI 2005, nr 190, s. 324, 329, 331 i 332. O indywidualnym i zbiorowym kościelnym prawie pracy: Chr. Baumann, *Unabhängige kirchliche Gerichte*, „Arbeit und Arbeitsrecht” [AuA] 1997, s. 194 i n.; D. Belling, *Kirchliches Arbeitsrecht und kirchliche Arbeitsgerichtsbarkeit*, „Neue Zeitschrift für Arbeitsrecht [NZA] 2006, s. 1132 i n.; W. Dütz, *Rechtsschutz für kirchliche Bedienstete im individuellen Arbeitsrecht*, NZA 2006, s. 65 i n.; J. Eder, *Votum der Apostolischen Signatur zur Kirchlichen Arbeitsgerichtsordnung*, „Mitarbeitervertretung [ZMV] 2003, s. 162 i n.; E. Fischermeister, *Die Arbeitsgerichtsbarkeit in der katholischen Kirche*, „Recht der Arbeit” [RdA] 2007, s. 193 i n.; C. Maier, *Kollektives Arbeitsrecht in der kath. Kirche*, Münster 2006; R. Richardi, *Arbeitsrecht in der Kirche*, wyd. 4, München 2003; A. Thiel, *Kirchliche Arbeitsgerichtsordnung (KAGO) zum 1. Juli 2005 in Kraft gesetzt*, ZMV 2005, s. 165 i n.; G. Thüsing, *Kirchliches Arbeitsrecht*, Tbingen 2005.

³⁴ Oparte na zasadzie parytetu komisje do spraw umów o pracę (KODA) zajmują się kształtowaniem warunków pracy. Ramowa regulacja MAVO dotyczy zasad tworzenia i kompetencji reprezentacji pracowniczej w instytucjach kościelnych. Orzeczenia kościelnych sądów pracy pierwszej instancji i kościelnego trybunału pracy są dostępne na stronie internetowej Niemieckiej Konferencji Biskupów (<http://www.dbk.de>), pod hasłem „Arbeitsgerichtshof”. W sprawach z indywidualnych stosunków pracy jest możliwe wniesienie pozwu do świeckiego sądu pracy. Jest ono jednak poprzedzone kościelnym postępowaniem pojednawczym.

³⁵ Wyrok z 31 marca 2010 r., sygn. 42676/09, ZMV 2010, s. 145 i n.

Pamiętając o wszelkich różnicach między zasadami wiary a prawami państwa, można stwierdzić, że w dalszym rozwoju kościelnego prawa procesowego znajdzie wyraz także podstawowe oczekiwanie założeń państwa prawnego.

prof. Manfred Baldus
Uniwersytet w Kolonii, Niemcy

A CONSTITUTIONAL STATE AND THE CHURCH UNDER THE RULE OF LAW

Summary

Owing to the historical experiences of the Nazi era and the former German Democratic Republic, the constitutional state (*Rechtsstaat*) is of particular importance to the German public nowadays. In everyday life the constitutional state is seen as a state that guarantees legal protection, judicial control exercised by an independent judge, a fair trial, a court hearing, and a possibility of appeal. In this paper, the author describes a number of current problems with which the constitutional state must cope, such as the tension between legal certainty and justice, or between parliament and jurisdiction. Like any *societas constituta et ordinata* also the church needs judicial authorities in order to solve its internal conflicts. The author presents the main efforts that have been made to reduce the evident deficits of the legal protection, mainly at the local church level.